

Sygn. akt XII Ko 83/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Najjar

Protokolant: Mirosław Grzęda

w obecności Prokuratora Krystyny Nogal-Załuskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2019 r.

sprawy z wniosku **I. K.** przeciwko Skarbowi Państwa

w przedmiocie odszkodowania za szkodę i zadośćuczynienia krzywdę wynikłe w związku z wykonaniem wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 31 lipca 1947 r. w sprawie o sygn. SR 1027/47

na podstawie art. 8 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. 34 poz. 149 z późn. zm.),

orzeka:

I. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz I. K. kwotę 15 003,82 zł (piętnastu tysięcy trzech złotych i osiemdziesięciu dwóch groszy), tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz I. K. kwotę 60 000 zł (sześćdziesięciu tysięcy złotych), tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie wnioski o odszkodowanie;

III. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XII Ko 83/18

UZASADNIENIE

Pełnomocnik I. K. w dniu 26 listopada 2018 r. zwrócił się z wnioskiem o zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia w wysokości 1 015 003,82 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty, za wykonany wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 31 lipca 1947 r. w sprawie o sygn. SR 1027/47 skazujący Z. S. (1) na karę śmierci. W uzasadnieniu wniosku, pełnomocnik sprecyzował, że na w/w sumę składają się kwota 15 003,82 zł z tytułu odszkodowania i kwota 1 000 000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2019 r. prokurator zawniioskował o zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni kwoty 9 804,17 zł tytułem odszkodowania i kwoty 50 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Z. S. (1) mieszkał w S. wraz z żoną E. S. i dwuletnią córką I. S. (później K.). Pracował jako dyrektor w (...). Na podstawie rozkazu z dnia 25 czerwca 1947 r. Z. S. (1) został aresztowany. W czasie rewizji zostały zabrane mu rzeczy

osobiste w postaci: gotówki w kwocie 2987 zł, skórzanego portfela, srebrnej papierošnicy, wiecznego pióra, złotego sygnetu z czarnym kamieniem, złotej obrączki, zegarka. W dniu 11 lipca 1947 r. Z. S. (1) został oskarżony o dokonanie przestępstwa sabotażu, które miało polegać na zaborze w celu przywłaszczenia i następnie rozprośdzeniu 50 ton cyny (dostarczanej do Polski w ramach pomocy (...)), która była przeznaczona dla Zjednoczenia (...) na (...) i tym samym uniemożliwił działanie tegoż zakładu użyteczności publicznej, tj. o czyn z art. 3 pkt 2 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 1947 r. w sprawie o sygn. SR 1027/47 Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie uznał Z. S. (1) za winnego zarzucanego mu czynu i skazał go na karę śmierzci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia. Od powyższego wyroku obrońca Z. S. (1) wniósł skargę rewizyjną, jednak, mimo że w swojej opinii Wojskowy Sąd Rejonowy wskazał za zasadne zamianę kary śmierzci na karę 15 lat pozbawienia wolności, postanowieniem z dnia 22 sierpnia 1947 r. w sprawie o sygn. Sn.Odw.S.2167/47 Najwyższy Sąd Wojskowy nie zmienił wyroku. Przez cały okres aresztowania Z. S. (1) nie otrzymał zgody na widzenia z rodziną.

Wyrok wobec Z. S. (1) został wykonany w dniu 15 września 1947 r.

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2018 r. w sprawie o sygn. XII Ko 14/16 Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził nieważność wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 31 lipca 1947 r. w sprawie o sygn. akt SR 1027/47 skazującego Z. S. (1) na karę śmierzci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia za czyn z art. 3 pkt 2 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

wniosek pełnomocnika I. K. wraz z dokumentacją (k. 2-26v), oryginały skróconych odpisów aktów urodzenia i dokumentacja fotograficzna (30-39), kopia materiałów archiwalnych o sygn. IPN BU 1021/149 na płycie CD (k.43), akta unieważnieniowe o sygn. XII Ko 14/16.

Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2019 r. **wnioskodawczyni I. K.**, przesłuchana w charakterze świadka, zeznała, że dopiero w wieku 18 lat z dokumentów, które znalazła, dowiedziała się, że jej ojciec Z. S. (1) został skazany na karę śmierzci. Wcześniej I. K. była zapewniana przez rodzinę, że jej ojciec zginął na wojnie.

Wnioskodawczyni zeznała, że jej ojciec przed aresztowaniem był zatrudniony na stanowisku dyrektora w (...). Matka wnioskodawczyni wówczas chorowała i nie pracowała. W tamtym okresie I. K. miała około dwóch lat. Wówczas wszyscy mieszkali w S. przy ul. (...).

Następnie zeznała, że ze znalezionych dokumentów i rozmów z matką, dowiedziała się, że jej ojciec został aresztowany. Był torturowany w czasie przesłuchania. Na początku przebywał w G., następnie przewieziono go do W. na ul. (...). Ojciec nie otrzymywał zgody na widzenia. Cała wiedza matki wnioskodawczyni odnośnie losów męża pochodziła wyłącznie od adwokata. Od niego dowiedziała się, że aresztowany przebywał w celi, w niekomfortowych warunkach, w czasie składania zeznań był bity i że została wykonana wobec niego kara śmierzci. Do matki wnioskodawczyni przyszedł dokument, że wyrok wobec Z. S. (1) został wykonany. Wnioskodawczyni zeznała, że w momencie kiedy ówczesne władze dowiedziały się o działalności jej ojca w czasie wojny, wówczas proces został sfingowany, dodała, że „postanowiono go zlikwidować, bo był człowiekiem zagrażającym reżimowi”. Wskazała, że nawet sędziowie uważali, że jest to za wysoka kara, ponieważ jego wcześniejsza bohaterska postawa w czasie wojny powinna być okolicznością łagodzącą.

I. K. podała, że po śmierzci ojca, matka ciężko pracowała. Przez pierwsze dwa lata ciężko jej było znaleźć pracę, później zatrudniona została w sekretariacie, potem jako laborantka medyczna, natomiast po powrocie do W. pracowała w Instytucie (...). Ponadto dorabiała pisząc na maszynie. By zarobić na wakacje dla wnioskodawczyni, sprzedawała krew. Kobiety cały czas odczuwały brak męża i ojca. Jak zeznała wnioskodawczyni, jej rodzice byli ze sobą bardzo związani. Matka I. K. zmarła w 2000 r. w wieku 83 lat.

I. K. zeznała, że po śmierci ojca zdobyła wyższe wykształcenie. Podała, że w 1968 r. z początkiem (...), pracowała w pracowni wykonującej studnie głębinowe i w momencie gdy coś działo się w zakładzie pracy, do dyrektora zakładu przychodzili ludzie i pytali się o wnioskodawczynię. Podejrzewano, że roznoszone ulotki to działalność I. K..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, osobie wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców. Mając zatem na uwadze, że postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 22 sierpnia 2018 r. o sygn. XII Ko 14/16 stwierdzono nieważność wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 31 lipca 1947 r. w sprawie o sygn. akt SR 1027/47, zachodzą ustawowe przesłanki uzasadniające zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia.

Wniosek pełnomocnika I. K. w zakresie wysokości żądanego odszkodowania Sąd uznał w całości za zasadny. Z protokołu rewizji z dnia 25 czerwca 1947 r. wynika, że przedmioty w postaci gotówki – 2987 zł (z potrąceniem 200 zł, które Z. S. pobrał w areszcie na jedzenie), skórzanego portfela, srebrnej papierošnicy, wiecznego pióra, złotego sygnetu z czarnym kamieniem, złotej obrączki, zegarka, należące do ojca wnioskodawczyni zostały zatrzymane. Faktem jest, że ustalenie wartości powyższych przedmiotów jest obecnie niemożliwe, jednakże zdaniem Sądu, podane przez pełnomocnika I. K. kwoty są racjonalne i w związku z tym, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz I. K. żadaną kwotę w wysokości 15 003,82 zł, powiększoną o ustawowe odsetki od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Oceniając żądanie wnioskodawczyni w zakresie zadośćuczynienia, Sąd uznał, że jest ono zasadne wyłącznie w zakresie rekompensaty za krzywdę wynikającą z pobytu w areszcie śledczym od dnia 26 czerwca 1947 r. do dnia 15 września 1947 r.

Zgodnie z uchwałą Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1994 r. w sprawie o sygn. I KZP 9/94, w wypadku śmierci osoby represjonowanej na skutek wykonania kary śmierci wymierzonej wyrokiem, który został uznany za nieważny na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, na osoby wymienione w art. 8 ust. 1 zdanie 2 tej ustawy przechodzi uprawnienie do odszkodowania za szkodę poniesioną przez osobę represjonowaną do chwili jej śmierci oraz zadośćuczynienie za doznaną do tego czasu krzywdę, wynikłą z wydania takiego wyroku.

W związku z powyższym, Sąd uznał, że zasadnym jest przyznanie I. K. jako osobie uprawnionej – córce osoby represjonowanej za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zadośćuczynienia za okres od dnia zatrzymania Z. S. (1) do dnia wykonania kary śmierci, tj. od dnia 26 czerwca 1947 r. do dnia 15 września 1947 r. Jednocześnie Sąd zaokrąglił powyższy okres do pełnych 3 miesięcy, zasądzając tytułem zadośćuczynienia kwotę 60 000 zł, powiększoną o ustawowe odsetki od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu zasądzone zadośćuczynienie stanowi rekompensatę za krzywdę doznaną przez Z. S. (1) w wyniku zatrzymania, aresztowania, aż do wykonania wyroku skazującego go na karę śmierci.

Sąd miał na uwadze, że Z. S. (1) w chwili zatrzymania miał niewiele ponad 30 lat, był żonaty, miał dwuletnią córkę. Zajmował wysokie stanowisko dyrektora w (...). Niewątpliwie, najistotniejszymi i najbardziej traumatycznymi okolicznościami dla Z. S. (1) były zarówno pobyt w areszcie, gdzie przemocą, przy użyciu siły fizycznej, wymuszono na nim przyznanie się do winy, wyrok sądu, który skazał go na karę śmierci, aż do oczekiwania w celi na wykonanie kary śmierci.

Nie bez znaczenia dla ustalenia rozmiaru krzywdy była także towarzysząca Z. S. (1) świadomość o pozostawieniu żony i małoletniego dziecka oraz obawa o ich dalszy los.

Wobec powyższego, Sąd uznał, że przyznana tytułem zadośćuczynienia kwota jest odpowiednia i rekompensuje doznaną przez Z. S. (1) krzywdę. Nieuprawnionym jest natomiast żądanie wnioskodawczynie w zakresie krzywdy jakiej doznała na skutek pozbawienia możliwości kontaktu z ojcem, albowiem roszczenie bliskich osoby represjonowanej nie jest roszczeniem samoistnym, a wynika z przejścia na nich uprawnień represjonowanego.

Z uwagi na powyższe, Sąd oddalił wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia w pozostałej części, ponad kwotę 60 000 zł.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego